

Sygn. akt I ACz 937/16

POSTANOWIENIE

Dnia 19 lipca 2016 roku

Sąd Apelacyjny w Katowicach w Wydziale I Cywilnym

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Zofia Kawińska-Szwed (spr.)

Sędziowie: SA Joanna Naczyńska

SO (del.) Aneta Pieczyrak-Pisulińska

po rozpoznaniu w dniu 19 lipca 2016 roku w Katowicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w G.

przeciwko A. J. (J.)

o zapłatę

na skutek zażalenia powoda

na zarządzenie przewodniczącej w Sądzie Okręgowym w Katowicach z dnia 30 maja 2016 r., sygn. II Nc 260/16

postanawia:

oddalić zażalenie.

SSO Aneta Pieczyrak-Pisulińska SSA Zofia Kawińska-Szwed SSA Joanna Naczyńska

UZASADNIENIE

Zaskarżonym zarządzeniem przewodnicząca w Sądzie Okręgowym zobowiązała powoda do uiszczenia brakującej części opłaty od zażalenia na zarządzenie o zwrocie pozwu z dnia 19 kwietnia 2016 r. w kwocie 1.058,- zł. W uzasadnieniu wskazała, że opłatę tę obliczono jako część opłaty stosunkowej liczonej od wartości przedmiotu sporu zgodnie z art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz. U. z 2014 r., poz. 1025, dalej: u.k.s.c.). Opłata od pozwu w sprawie wynosi 6.289,- zł, zaś 1/5 z niej stanowi kwotę 1.258,- zł, natomiast strona powodowa tytułem opłaty od zażalenia uiściła jedynie kwotę 200,- zł. Przewodnicząca nie znalazła podstaw do zastosowania art. 13 ust. 1a u.k.s.c., dzielając prezentowane w innych sprawach stanowisko Sądu Apelacyjnego w Katowicach, zgodnie z którym w myśl art. 5 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - prawo bankowe (tekst jedn. Dz. U. z 2015 r. Nr 128, dalej: pr.bank.) obrót wierzytelnościami tylko wówczas stanowi czynność bankową, gdy jest wykonywany przez banki, natomiast powód bankiem nie jest. Nabycie przezeń wierzytelności nie stanowi zatem czynności bankowej w rozumieniu ustawy, nawet mimo że u źródeł tej wierzytelności leżała czynność bankowa, jaką było udzielenie kredytu. Przewodnicząca zwróciła też uwagę na ratio legis art. 13 ust. 1a u.k.s.c., wskazując że wprowadzony został ustawą, której celem było uchylenie art. 96-98 pr.bank. dotyczących bankowego tytułu egzekucyjnego, a powiązanie obu tych nowelizacji prowadzi do wniosku, że intencją ustawodawcy było złagodzenie ciężaru fiskalnego spoczywającego na bankach, ale też obciążającego ich przeciwników procesowych.

W zażaleniu na wyżej opisane zarządzenie powód wniósł o jego uchylenie i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania. Zarzucił naruszenie art. 13 ust. 1a u.k.s.c. przez jego błędne niezastosowanie. Argumentował, że opłatę od zażalenia uścił w prawidłowej wysokości, gdyż jego roszczenie wynika z czynności bankowej, jaką jest umowa pożyczki zawarta przez pozwanego z (...) S.A. we W., z której uprawnienia przeszły na powoda w następstwie umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 30 listopada 2012 r. Skarżący podniósł, że w świetle art. 509 k.c. na skutek cesji dochodzi jedynie do modyfikacji podmiotowej i ani stosunek zobowiązaniowy, ani sytuacja prawna dłużnika nie ulega zmianie. Z literalnego brzmienia art. 13 § 1a u.k.s.c. nie wynika też, aby występowały ograniczenia podmiotowe co do jego stosowania, zaś następcą prawny banku zachowuje uprawnienie do ustalenia wysokości opłaty w oparciu o ten przepis.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu I instancji, że opłata od zażalenia na zarządzenie o zwrocie pozwu, stanowiąca 1/5 opłaty od pozwu, winna w niniejszej sprawie w świetle art. 19 ust. 3 pkt 2 w zw. z art. 13 ust. 1 u.k.s.c. wynosić 1.258,- zł i w związku z uregulowaniem jedynie jej części wynoszącej 200,- zł, zasadnym było wezwanie powoda do uiszczenia brakującej kwoty 1058,- zł. Kwestią sporną jest to, czy w rozumieniu art. 13 ust. 1a u.k.s.c. w jego brzmieniu obowiązującym w dacie wszczęcia niniejszego procesu roszczenie funduszu sekurytyzacyjnego związane z umową kredytu zawartą przez pozwanego z bankiem kwalifikowane jest jako „wynikające z czynności bankowej”. Tutejszy Sąd Apelacyjny w licznych już innych sprawach (vide np. postanowienie z dnia 4 lutego 2016 r. w sprawie o sygn. I ACz 91/16, z dnia 25 lutego 2016 r. w sprawie o sygn. I ACz 215/16, czy z dnia 23 marca 2016 r. w sprawie o sygn. I ACz 263/16), wyrażał zaś stanowisko - podtrzymywane też w sprawie niniejszej - że w rozumieniu tego przepisu roszczenie dochodzone przez podmiot, który bankiem niewątpliwie nie jest, tak kwalifikowane być nie może. Zgodnie bowiem z art. 5 ust 1 i 2 pr.bank. czynnościami bankowymi są:

- 1) przyjmowanie wkładów pieniężnych płatnych na żądanie lub z nadejściem oznaczonego terminu oraz prowadzenie rachunków tych wkładów;
 - 2) prowadzenie innych rachunków bankowych;
 - 3) udzielanie kredytów;
 - 4) udzielanie i potwierdzanie gwarancji bankowych oraz otwieranie i potwierdzanie akredytyw;
 - 5) emitowanie bankowych papierów wartościowych;
 - 6) przeprowadzanie bankowych rozliczeń pieniężnych;
 - 7) wykonywanie innych czynności przewidzianych wyłącznie dla banku w odrębnych ustawach;
- oraz następujące czynności, o ile są one wykonywane przez banki:
- 1) udzielanie pożyczek pieniężnych;
 - 2) operacje czekowe i wekslowe oraz operacje, których przedmiotem są warranty;
 - 3) świadczenie usług płatniczych oraz wydawanie pieniądza elektronicznego;
 - 4) terminowe operacje finansowe;
 - 5) nabywanie i zbywanie wierzytelności pieniężnych;
 - 6) przechowywanie przedmiotów i papierów wartościowych oraz udostępnianie skrytek sejfowych;

- 7) prowadzenie skupu i sprzedaży wartości dewizowych;
- 8) udzielanie i potwierdzanie poręczeń;
- 9) wykonywanie czynności zleconych, związanych z emisją papierów wartościowych;
- 10) pośrednictwo w dokonywaniu przekazów pieniężnych oraz rozliczeń w obrocie dewizowym.

Czynność bankowa, jaką w rozumieniu ust. 1 pkt 3 tego przepisu jest na przykład udzielenie kredytu, może więc niewątpliwie być uznana za źródło roszczenia banku. Na gruncie niniejszej sprawy roszczenie powoda przysługuje mu jednak na mocy umowy cesji, a w świetle punktu 5 ustępu 2 cytowanego artykułu tego rodzaju umowy nie stanowią czynności bankowych, jeżeli nie są dokonywane przez bank, lecz podmiot zajmujący się przejmowaniem wierzytelności bankowych. W konsekwencji - jak słusznie zważył Sąd I instancji - ze strony skarżącego taka umowa czynnością bankową nie jest i nie ma wobec niego zastosowania regulacja art. 13 ust 1a u.k.s.c. Prezentowana interpretacja tego ostatniego przepisu nie jest sprzeczna z regułami wykładni literalnej i nie chodzi w niej w sensie ścisłym o podmiotowy charakter przesłanki stosowania obniżonej opłaty, lecz zawężenie jej do sytuacji ściśle odpowiadających regulacjom prawa bankowego. Nie bez racji też przewodnicząca w Sądzie I instancji zwróciła uwagę na ratio legis nowelizacji wprowadzającej omawianą regulację u.k.s.c. Dokonująca tego ustawa z dnia 25 września 2015 r. o zmianie ustawy – prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r., poz. 1854) miała w głównej mierze na celu uchylene przepisów art. 96 – 98 pr.bank. dotyczących bankowego tytułu egzekucyjnego, zaś wcześniej jedynie banki, a nie fundusze sekurytyzacyjne, miały dogodniejszą możliwość dochodzenia swych roszczeń przez wystawianie i egzekwowanie takich tytułów. Uprawnione jest więc stanowisko, że przy wprowadzeniu art. 13 ust 1a u.k.s.c., założeniem było złagodzenie ciężaru fiskalnego spoczywającego bezpośrednio na bankach, które wcześniej były w tym zakresie uprzywilejowane, a nie przyznawanie takich uprawnień dodatkowym podmiotom. Omawiany przepis został zresztą do chwili obecnej ponownie znowelizowany ustawą z dnia 18 marca 2016 r. o zmianie ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z dnia 31 marca 2016 r., poz. 421) i aktualnie stanowi, że wysokość opłaty stosunkowej w sprawach o roszczenia wynikające z czynności bankowych nie może przekraczać 1.000,- zł jedynie w przypadku pobierania jej od konsumenta albo osoby fizycznej prowadzącej gospodarstwo rodzinne. Świadczy to o zamierzeniu ustawodawcy, by ani banki, ani też fundusze sekurytyzacyjne nie korzystały z odstępstw od ogólnych zasad regulujących opłacanie pism sądowych w wytaczanych przez siebie procesach i zarazem wspiera stanowisko, że intencją nowelizacji dokonywanej zaledwie kilka miesięcy wcześniej także nie było nadmierne rozszerzanie kręgu podmiotów upoważnionych do prowadzenia procesów sądowych na uprzywilejowanych zasadach fiskalnych.

Prezentowane wywody prowadzą do wniosku, że zobowiązanie powoda do uiszczenia brakującej części opłaty od zażalenia było prawidłowe. W związku z tym obecnie rozpatrywane zażalenie - jako bezzasadne – nie mogło odnieść skutku i podlegało oddaleniu, o czym orzeczono jak w sentencji w oparciu o art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. w zw. z art. 398 k.p.c.

SSO Aneta Pieczyrak-Pisulińska SSA Zofia Kawińska-Szwed SSA Joanna Naczyńska